

# Jerzy Swędrowski

---

## "Sztuka głoszenia kazań", Kazimierz Panuś, Kraków 2008 : [recenzja]

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 16/2, 280-283

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bez wątpienia, pogład ten podzieli wielu historyków, najsłabszą stroną książki jest jej periodyzacja (która w ogóle na Ziemi Kłodzkiej jest bardzo dyskusyjna i nie do końca ujednolicona). Nie mniej w tym konkretnym przypadku Autorzy wplatają w periodyzację i tytuły poszczególnych rozdziałów, bez utrzymania konsekwencji, priorytety historyczno-polityczne i religijne. Bardzo różna jest objętość poszczególnych rozdziałów (obszerniejsze są rozdziały bliższe specjalności Autorów; najczęściej lapsusów można wykazać w średniowieczu i dla okresu wojen husyckich) i bardzo odmienny jest układ poszczególnych paragrafów.

Taka sytuacja znacznie utrudnia np. śledzenie rozwoju życia religijnego i kulturalnego w poszczególnych epokach. Bowiem tematyka ta otrzymała takie oto sformułowania: [Rdz. II.]: Religia i kultura (1420-1530) – s. 77n; [Rdz. IV.]: Życie religijne i kulturalne – s.159n; [Rdz. V.]: Kościół, szkolnictwo i kultura – s. 203n; [Rdz. VI.]: Życie kulturalne i tożsamość regionalna – s. 351n; Kościół katolicki i inne wyznania – s. 367n; [Rdz. VII.]: Błaski i cienie rozwoju kulturalnego regionu – s. 457 n; [Rdz. VIII.] Ekskurs (łac. excursus -wybieganie tzn. dodatek do dzieła, zawierający dodatkowe wyjaśnienia): Niemieccy mieszkańcy hrabstwa po wysiedleniu – s. 475-479; Po przełomie 1989/90. Ziemia Kłodzka w procesie transformacji – s. 481-490.

W tzw. ekskursie, mamy kolejny przypadek wspomnianej symetrii. Nie jest wykluczone że pierwszy tekst w jakimś stopniu nawiązuje ona do ostatnich aktywnych działań tzw. wypędzonych. Oba teksty są krótkie tylko bardzo ogólnikowo streszczają wzmiankowane wydarzenia.

Jeśli chodzi o dzieje Historii Kościoła katolickiego na Ziemi Kłodzkiej, to monografia w niewielkim stopniu podejmuje ten złożony temat. Praktycznie niewiele albo wręcz nic nie dowiemy się z niej o stanie przynależności Dekanatu Kłodzkiego do archidiecezji praskiej, o tutejszym duszpasterstwie oraz roli i pozycji kościelno-społecznej kłodzkich *Grossdekantów*.

Pomimo różnych defektów i lapsusów dobrze się stało, że mamy owe dzieło. Nie mniej byłoby wskazany, aby jak najszybciej – w skorygowanej postaci – wyszła także jego czeska wersja. Ponadto w kolejnych monografiach na rzecz historii Ziemi Kłodzkiej wskazaną będzie efektywna współpraca historyków, polskich czeskich i niemieckich.

*Ks. Tadeusz Fitych*

Ks. Kazimierz P a n u ś, *Sztuka głoszenia kazań*. Kraków 2008, ss. 250.

Specjalizacja robi współcześnie oszałamiającą karierę. Specjaliści z różnych dziedzin są pilnie poszukiwani, a każdy prezentujący siebie jako „specjalistę”, wszystko jedno z jakiej dziedziny, ma zapewnione olbrzymie zainteresowanie i uwagę. Istniejący deficyt zaufania nie przeszkadza dość swobodnemu składaniu swoich losów

w ręce „autorytetów”, które nie uwzględniają krytycznego weryfikowania kompetencji i wiedzy. Niejednokrotnie bowiem wiedza i kompetencja ma znaczenie drugo, czy trzeciorzędne, a miejsce odpowiedzialności zajmuje dobre wrażenie i samopoczucie. Coraz pełniejsze rozpoznawania świata i praw nim rządzących wymaga jednak uświadomienia sobie konieczności dzielenia się odpowiedzialnością za poszczególne działy nauki oraz takiego zdobywania wiedzy, aby w sposób możliwie dogłębny poznać badaną materię.

Specjalizacja nie zwalnia człowieka ze zdobywania ogólnego poglądu na człowieka i Boga. Owszem, może być znakomitą perspektywą pokornego znajdowania i uczenia się. Każdy wzrasta w konkretnym środowisku, które naznaczone zostało dobrem wiary i kultury, a odkrywana tożsamość jest znakiem wkorzenia się w konkretne miejsca, co wcale nie oznacza stagnacji, czy beczynności. Ludzie dziedziczący dorobek kultury śródziemnomorskiej niejednokrotnie stawiają jako wzorzec postawę „człowieka renesansu”, który jak dobry ewangeliczny gospodarz twórczo wydobywa rzeczy stare, aby w konfrontacji z nowymi stanowiły dorobek ku przyszłości. We współczesnym języku, choć nie tylko słowo „sztuka” jawi się jako synonim otwartego spoglądania na świat, pozbawionego zaściankowości, ale również wolnego od bezkrytycznego entuzjazmu. Zatem „sztuka” może być pojmowana jako mądrość w życiu pełnym pytań na które należy przynajmniej próbować znaleźć odpowiedzi.

Ks. prof. dr hab. Kazimierz Panuś, opublikował w 2008 roku książkę *Sztuka głoszenia kazań*. Jest to kolejna propozycja wydawnicza, która wzbogaca jego twórczość w dziedzinie teorii i praktyki kaznodziejskiej. Opublikowana tym razem w Wydawnictwie „Salwator”. Sam tytuł sugeruje szerokie spojrzenie na praktykę przepowiadania słowa Bożego. Szeroko zarysowany termin „kazanie” wskazuje na podjęcie refleksji nad jednostką przepowiadania w szerokim zakresie, nie zawężającym rozważań do głoszenia homilijnego. Głoszenie kazań jest niejako zwieńczeniem procesu intelektualnego i duchowego, a także weryfikacją warsztatu kaznodziejskiego od strony retorycznej. Wypowiedziane słowo staje się świadectwem wiary, czasu i kultury, z tego względu należy zwrócić uwagę na materiał stosowny do wykorzystania w mowie kościelnej. Autor używa terminu „sztuka” w odniesieniu do przepowiadania, co może kierować ku dwojakim rozwiązaniom; bądź ku technice wymowy, lub w stronę zgłębiania historycznego dziedzictwa.

Ks. Panuś jest m.in. autorem *Zarysu historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, w którym podejmuje trudną próbę scharakteryzowania kaznodziejstwa w Polsce i w Kościele powszechnym. Zresztą inne, liczne publikacje prorektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dotyczą kaznodziejstwa w aspekcie historycznym. Wydaje się zatem, że kolejna propozycja wydawnicza nie będzie pozbawiona spojrzenia historyka. Czytelnik już w pierwszych zdaniach *Wprowadzenia* może ucieszyć się, bądź zasmucić, jeśli oczekuje wykładu historycznego z radością przeczyta: „Dzieje Kościoła odnotowują powstanie wielu wspaniałych ambon [...]. W katedrze w Akwizgranie można zobaczyć ambonę ufundowaną przez Henryka II w 1014 roku”

(s. 5). Choć wiemy, iż historia jest nauczycielką życia niewiele wyraża chęć zgłębiania jej tajników. Traktujący naukę historii jako przykry obowiązek, a spragnieni aktualizującego spojrzenia na kaznodziejstwo znajdują we *Wprowadzeniu* zapowiedź: „Autor zachęca także Czytelnika do zastanowienia się od czego – po ludzku biorąc – zależy skuteczność kazania, uwrażliwia na potrzebę mówienia „nie za długo i nie za krótko – lecz w sam raz”, zachęca do refleksji nad kaznodziejstwem w wielkim mieście i podaje szereg praktycznych uwarunkowań głoszenia słowa Bożego w ogóle” (s.6)

Autor podzielił swoją pracę na 14 części, z których każda prezentuje inną konstrukcję. Wspólną cechą wszystkich części jest obfite korzystanie z cytatów, które wnoszą czasem próbki języka kaznodziejskiego dawnych mówców, innym są opinie o przepowiadaniu, czasem odrobinę zbyt rozległą. Każdy z rozdziałów został podzielony na kilka podpunktów, co zostało uwzględnione w Spisie treści (s. 247-249), ułatwia to czytelnikowi spojrzenie na strukturę pracy i próbę zrozumienia wewnętrznego układu książki. Na pierwszy rzut oka można odnieść wrażenie, że „Sztuka głoszenia kazań” jest podręcznikiem dla studentów seminariów duchownych, bowiem drugi rozdział przedstawia *Terminy stosowane w dziejach Kościoła na oznaczenie przepowiadania* (s. 17-46). Jednak rozdział kolejny *O bardziej skuteczne kaznodziejstwo* (s. 47-56) rysuje perspektywę uatrakcyjnienia kaznodziejskiego przekazu, poczynając od bogactwa treści biblijnych perykop, poprzez zabiegi retoryczne, aby wreszcie pojąć fundamentalną prawdę, iż kaznodzieja nie może zaślaniać sobą Jezusa Chrystusa.

W rozdziale: *Współczesne problemy głoszenia słowa Bożego* (s. 71-88) ks. Panuś dotyka niezmiernie istotnej prawdy polskiej rzeczywistości religijnej, że: „[...] dla ogromnej większości katolików polskich niedzielna homilia, czy kazanie jest nadal podstawowym źródłem wiedzy religijnej i inspiracją do życia prawdziwie chrześcijańskiego” (s.71). Takie postawienie sprawy pozwala z realizmem spoglądać na metody i środki wykorzystywane w kościelnym przepowiadaniu. Autor proponuje m.in. następujące zasady w praktyce przekazu kaznodziejskiego: adresować go do wszystkich, mówić zrozumiale, wychodzić od doświadczenia człowieka, zaciekawić, nie schlebzać słuchaczom, mówić w miarę krótko i jednotematycznie; mówić poprawnie językowo – bez patosu i kolokwializmów, radośnie z miłością i obrazowo. Dobrze, że padły wymienione wskazówki, pozostaje jedynie pewien niedosyt, który może zaspokoi kolejna publikacja. Atrakcyjne przepowiadanie niezmiennie łączy się z elementem katechetycznym, zatem sztuka głoszenia kazań, jest sztuką atrakcyjnej edukacji, z której można budować coraz silniejsze i bardziej świadome związki ze wspólnotą Kościoła. Kaznodzieja ma być „specjalistą” od teologii i duchowości, ale stoi przed nim zadanie takiej prezentacji prawdy objawionej, aby pociągnąć ku Chrystusowi i Jego Kościołowi słuchacza.

Każdy kaznodzieja ma przed sobą bogactwo sytuacji i treści, które aktualnie i adekwatnie należy ukazać. W kilku kolejnych rozdziałach ks. Panuś dotyka tematyki kaznodziejskiej począwszy od kazań hagiograficznych, poprzez kazania maryjne, homilie pierwszo-komunijne, aż po kazania katechetyczne. Podejmuje także aspekt pedago-

gicznego wymiaru kazań patriotycznych. Te ostatnie są pewnym fenomenem polskiej specyfiki duszpasterskiej. Można je traktować jako znakomite tworzywo ku budowaniu postaw autentycznie chrześcijańskich, które nie mają nic wspólnego z nacjonalizmem, czy ksenofobią. Dostrzeżenie specyfiki wydarzenia w znacznym stopniu gwarantuje skuteczność głoszenia, chociażby w słuchaniu i zaciekawieniu wiernych. Aktualizacja słowa Bożego i autentyczne, żywe spojrzenie na nie wykluczy pokusę moralizowania i czynienia z chrześcijaństwa smutnej wspólnoty żyjącej jedynie wycinkiem Misterium Paschalnego Jezusa Chrystusa.

*Sztuka głoszenia kazań* jest propozycją odkrycia wartości posłannictwa oraz dziedzictwa jakie pozostaje do dyspozycji kaznodziei. Głoszenie zakłada zaangażowanie i świadomość odpowiedzialności za powierzony depozyt, z tego względu ks. Panuś w: *Kilku refleksjach końcowych* (s. 241-246) pisze o trudzie posłannictwa kaznodziejskiego, ale jednocześnie o potrzebie wielkich kaznodziejów. Trud jest zawsze szansą, z tego względu można spojrzeć na propozycję Autora jako na kolejny przyczynek ku coraz bardziej pogłębionej refleksji nad sposobami głoszenia słowa, a nade wszystko nad osobistym spotkaniem ze słowem. Głoszenie nie jest jedynie relacją, nie ogranicza się do mówienia „o czymś”. Głoszenie jest rolą herolda, który mówi słowa większego od siebie i mówi je z przekonaniem i w taki sposób, aby wszyscy usłyszeli. Książka ks. Kazimierza Panusia może w takim spoglądaniu na sztukę głoszenia pomóc.

Ks. Jerzy Swędrowski

Samuel P. H u n t i n g t o n, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Tłum. H. J a n k o w s k a. Warszawa 2008, ss. 576.

W 1993 roku na łamach „Foreign Affairs” ukazał się artykuł S. Huntingtona, *Zderzenie cywilizacji?*, a w Polsce pod tytułem: *Wojna cywilizacji?* w „Res Publica Nova”, nr 2 (65), luty 1994. Wyeksponowana tam myśl, iż „głównym i najniebezpieczniejszym wymiarem kształtującej się obecnie polityki globalnej będzie konflikt między grupami należącymi do różnych cywilizacji” wywołała burzę gorących dyskusji (s. 7). Ta sytuacja zmusiła z kolei Autora do odbycia licznych prelekcji i wykładów z zakresu problematyki cywilizacyjnej w kraju i za granicą. Dość nieoczekiwanie zrodziła się potrzeba wydania książki, zawierającej syntezę dotychczasowych badań i przemyśleń harwardzkiego Profesora. Dzięki znaczącej pomocy materialnej, konsultacyjnej i edytorskiej środowiska naukowego związanego z Instytutem Studiów Strategicznych i Ośrodka Spraw Międzynarodowych im. Johna M. Olina praca mogła ukazać się w stosunkowo krótkim czasie. „Niniejsza książka – pisze Autor – nie jest w zamyśle dziełem naukowym z zakresu nauk społecznych. Stanowi raczej interpretację ewolucji polityki światowej po zakończeniu zimnej wojny. Ma stworzyć pewne